

Sygn. akt XII Ga 36/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO	SSO Grażyna Tarkowska
Sędzia SO	SO Ewa Górniak SR del. Magdalena Kiedrowicz - Kopeć (spr.)
Protokolant :	st. sekr. Elżbieta Rochowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie / posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko M. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 17 października 2012 roku, sygn. akt VI GC 2250/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki A. S. (1) na rzecz pozwanej M. G. kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Sygn. akt **XII Ga 36/13**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 października 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI GC 2250/11, Sąd Rejonowy w Gdyni oddalił powództwo i zasądził od powoda A. S. (1) na rzecz pozwanej M. G. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

Powódka A. S. (1) prowadziła działalność gospodarczą, w zakresie której nabywała od Fabryki Produkcyjnej w G. przy ul. (...) odpady. Następnie odpady były sprzedawane przez powódkę pozwanej M. G., która prowadziła przetwórstwo tworzyw sztucznych. Strony umówiły się na kwotę 1 zł za kg. Towar z fabryki był odbierany jedynie przez pracownika

pozwanej, jej ojca R. Ś. (1). Czasami towar był ważony w jego obecności. Pracownik Fabryki (...) w swojej wewnętrznej ewidencji odnotowywał fakt wydania towaru, ilość i przesyłał taką informację powódce.

Pozwana po przywiezieniu odpadów ważyła je i następnie podawała telefonicznie dane powódce, która wówczas wystawiała fakturę. Pozwana płaciła należności przelewem.

W dniu 14 października 2008 roku powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) z tytułu sprzedaży na rzecz pozwanej odpadów poprodukcyjnych w ilości 2.820 kg za cenę 1,22 brutto z terminem płatności 14 października 2008 roku na kwotę 3.440,40 zł.

Pracownik pozwanej R. Ś. (1) w marcu 2010 roku nie wykonywał kursów do G..

W okresie od 26 lutego 2010 roku do dnia 10 marca 2010 roku, od 13 marca 2010 roku do dnia 15 marca 2010 roku, od 15 marca 2010 roku do dnia 19 marca 2010 roku, od 23 marca 2010 roku do dnia 25 marca 2010 roku, od 25 marca 2010 roku do 29 marca 2010 roku nie był zatrudniony w charakterze kierowcy.

W dniu 10 marca 2010 roku wykonał kurs do L.. W dniu 11 - 12 marca 2010 roku wykonał kursy do L.. W dniu 15 marca 2010 roku wykonał kurs do L.. W dniu 19 marca 2010 roku wykonał kurs do L.. W dniach 22 marca 2010 roku i 23 marca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kursy do L.. W dniu 25 marca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs do Listwa. W dniu 29 marca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs do L.-E.-L.. W dniach: 30-1 kwietnia 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kursy do L.-W.-L.. W dniu 02 kwietnia 2010 roku wykonał kurs do L. zaś w okresie od 02 kwietnia 2010 roku do dnia 07 kwietnia 2010 roku był postój weekendowy. W dniu 07 kwietnia 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs L.-G.-L. a w dniu 8 kwietnia 2010 roku kurs do L.-K.-L. zaś w okresie od 08 kwietnia 2010 roku do dnia 10 kwietnia 2010 roku był postój weekendowy. W dniu 10 kwietnia 2010 R. Ś. (1) wykonał kursy do L., zaś w okresie od 10 kwietnia 2010 roku do 12 kwietnia 2010 roku był postój weekendowy. W dniu 12 kwietnia 2010 roku R. S. wykonał kursy: L.-G.-L.. W dniu 12 kwietnia 2010 roku do 14 kwietnia 2010 roku był postój weekendowy. W dniu 14 kwietnia 2010 roku do 15 kwietnia 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs: L.-G.-L.. W dniu 16 kwietnia 2010 roku L.-G.-L. zaś w okresie od 16 kwietnia 2010 roku do dnia 20 kwietnia 2010 roku był postój weekendowy. W dniach 20 kwietnia 2010 roku do 22 kwietnia 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kursy do L. zaś w okresie od 22 kwietnia 2010 roku do 26 kwietnia 2010 roku był postój weekendowy. W dniu 26 kwietnia 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-C.-L.. W dniu 27 kwietnia 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs do L., zaś w okresie od 28 kwietnia 2010 roku do 29 kwietnia 2010 roku kurs na trasie L.-W.. W dniu 29 kwietnia 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie P.-L. zaś w okresie od 29 kwietnia 2010 roku do 05 maja 2010 roku był zatrudniony w innym charakterze niż kierowca. W dniu 05 maja 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs do L.. W okresie od 5 maja 2010 roku do 7 maja 2010 roku R. Ś. (1) był zatrudniony w charakterze innym niż kierowca. W dniu 07 maja 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie: L.-P.-L. zaś w okresie od 07 maja 2010 roku do 11 maja 2010 roku był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniu 11 maja 2010 roku powód wykonał kurs na trasie L.-D.-L., zaś w dniu 12 maja 2010 roku kurs na trasie L.-P.-L.. Od 12 maja 2010 roku do 14 maja 2010 roku R. Ś. (2) był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniu 14 maja 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-G.-L.. W dniu 15 maja 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L. a od 15 maja 2010 roku do 17 maja 2010 roku był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniach 17-18 maja 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L. zaś od 17 maja 2010 roku do 19 maja 2010 roku zatrudniony był w innym charakterze aniżeli kierowca.

W dniu 19 maja 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-W.-L., w dniu 20 maja 2010 roku na trasie L.-Ż.-L.. W okresie od 20 maja 2010 roku do 24 maja 2010 roku R. Ś. (1) był zatrudniony w charakterze innym niż kierowca. W dniach 24 do 26 maja 2010 roku R. S. wykonał kurs na trasie L.-N.-L.. W okresie od 24 maja 2010 roku do 27 maja 2010 roku R. Ś. (2) był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniach 27 maja 2010 roku do 28 maja 2010 roku R. Ś. (2) wykonał kurs na trasie L.-W. zaś w okresie od 28 maja 2010 roku do 31 maja 2010 roku był zatrudniony w charakterze innym niż kierowca. W dniu 31 maja 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-G.-L. a w dniu 1 czerwca 2010 roku na trasie L.-Ł.-L.. W okresie od 1 czerwca 2010 roku do 4 czerwca 2010 roku R. Ś. (2) był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniu 04 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-C.-L., zaś w okresie od 04 czerwca 2010 roku do 7 czerwca 2010 roku zatrudniony był w innym charakterze niż

kierowca. W dniu 7 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-S.-L., zaś w okresie od 7 czerwca 2010 roku do 9 czerwca 2010 roku zatrudniony był w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniu 9 czerwca 2010 roku R. Ś. (2) wykonał kurs na trasie L.-U.-L., zaś w dniu 10 czerwca 2010 roku do L.. W okresie od 10 czerwca 2010 roku do 12 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniu 12 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie: L.-P.-L. zaś w dniu 14 czerwca 2010 roku R. Ś. (2) wykonał kurs do L.. W dniu 15 czerwca 2010 roku do 16 czerwca 2010 roku na trasie L.-W.-L.. W dniu 17 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-G.-L., zaś w okresie od 17 czerwca 2010 roku do 19 czerwca 2010 roku R. Ś. (2) był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniu 19 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-P.-L. a w dniach od 19 czerwca 2010 roku do 21 czerwca 2010 roku był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniu 21 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs do L., a w dniu 22 czerwca 2010 roku na trasie L.-G.-L.. W dniu 23 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-C.-L. a w dniach 24 czerwca 2010 roku do 25 czerwca 2010 roku na trasie L.. W okresie od 25 czerwca 2010 roku do 30 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) był zatrudniony w innym charakterze aniżeli kierowca. W dniu 30 czerwca 2010 roku R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-W.-L..

W dniu 9 października 2010 roku powódka wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) z terminem płatności 12 października 2010 roku za 11.793 kg odpadów po cenie 1,22 zł brutto na łączną kwotę 14.387,46 zł. Pozwana odesłała powódce powyższą fakturę.

Powódka pismem z dnia 26 listopada 2010 roku wezwała pozwaną do zapłaty należności udokumentowanych m.in. fakturami VAT nr: (...) z dnia 30 września 2008 roku i nr (...) z dnia 12 października 2010 roku.

Pozwana w odpowiedzi w piśmie z dnia 10 grudnia 2010 roku wskazała, iż należność stwierdzona fakturą VAT nr (...) jest przedawniona, zaś towaru stwierdzonego fakturą nr (...) nigdy nie odebrała.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie uwzględnił oświadczenia stron - w takim zakresie - w jakim nie były one kwestionowane przez drugą stronę. Nadto Sąd Rejonowy wziął pod uwagę dokumenty załączone do akt sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd Rejonowy dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy nie uwzględnił dowodu w postaci wydruku wewnętrznej ewidencji z uwagi na to, iż dane znajdujące się na tym wydruku nie zgadzają się z ewidencją czasu pracy jedyne go kierowcy pozwanej R. Ś. (1), który odbierał odpady z fabryki. Jak wynika z wydruku znajdującego się na karcie 12-13 wydanie odpadów nastąpiło w dniu 29 marca 2010 roku. Tymczasem w tym dniu R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-E.-L.. Następnie z wydruku znajdującego się na karcie nr 12-13 wynika, że wydanie odpadów nastąpiło w dniach 12 kwietnia 2010 roku i w dniu 16 kwietnia 2010 roku oraz 14 maja 2010. Porównanie wydruków z tarczy tachografu w tym zakresie potwierdza, że kierowca pozwanej był w G.. Natomiast w miesiącu czerwcu zaznaczono, że wydanie odpadów nastąpiło w dniu 7 czerwca 2010 roku. W tym czasie kierowca pozwanej był w S.. Ewidencja przedłożona przez powódkę nie pokrywa się zatem z okolicznościami wynikającymi z załączonych tachografów. W ocenie Sądu Rejonowego, z uwagi na fakt, iż tarcze do tachografu pochodzą z urządzeń legalizowanych, należy je uznać za bardziej wiarygodne aniżeli niepodpisane, odrębne zestawienie. W zakresie osobowych źródeł dowodowych Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadka R. Ś. (1), albowiem były rzeczowe i korelowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym sprawy. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadka K. K. oraz A. S. (2) w części w jakiej znalazły one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd Rejonowy dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy oparł się także na zeznaniach pozwanej M. G., którym dał wiarę, bowiem były rzeczowe, logiczne i korelowały z materiałem dowodowym zebranych w sprawie. Sąd Rejonowy pominął dowód z zeznań świadka G. P. jako niemożliwy do przeprowadzenia, albowiem zarządzeniem z dnia 27 czerwca 2012 roku zobowiązano powoda do wskazania adresu zamieszkania świadka G. P. w terminie 7 dni p/r pominięcia wniosku. Zakreślony termin upłynął bezskutecznie. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z przesłuchania stron na okoliczność umowy zawartej pomiędzy stronami, przy czym na mocy art. 302 § 2 k.p.c. ograniczył ten dowód do przesłuchania strony pozwanej, ponieważ powódka prawidłowo zawiadomienia o terminie rozprawy nie stawiała się na rozprawę w dniu 3 października 2012 roku.

W ocenie Sądu I instancji żądanie pozwu nie było zasadne.

Sąd Rejonowy przyjął, iż umowa łącząca strony miała charakter umowy sprzedaży.

Sąd powołując się na treść art. 120 § 1 k.c. podkreślił, iż bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jak wynika z treści zawartej przez strony umowy sprzedaży stwierdzonej fakturą nr (...) należność powoda stała się wymagalna z dniem 14 października 2008 roku tj. z ostatnim dniem zakreślonym terminem płatności. Dlatego w ocenie Sądu meriti dwuletni okres przedawnienia należności stwierdzonej fakturą nr (...) upłynął w dniu 14 października 2010 roku. Tym samym skoro powództwo wytoczone zostało w dniu 27 września 2011 roku a pozwana w sprzeciwie podniosła zarzut przedawnienia co do należności stwierdzonej przedmiotowa fakturą - powództwo o zapłatę kwoty 3.440,40 zł podlegało oddaleniu jako przedawnione.

Odnosząc się natomiast do dochodzonej należności w kwocie 14.387,46 zł Sąd Rejonowy podkreślił, iż pozwana konsekwentnie negowała zasadność wystawienia przez powódkę faktury VAT nr (...) wskazując, iż ją nie zaksięgowała.

Powódka zaś na poparcie swoich twierdzeń przedłożyła niepodpisane zestawienie-k.12-13. Sąd Rejonowy wskazał, iż świadek K. K. wprawdzie po okazaniu mu przedmiotowego zestawienia zeznał, iż „ja jestem tego autorem”-k.73 jednakże zdaniem Sądu powyższy fakt nie przesądza, że zestawienie należało uznać za wiarygodne. W ocenie Sądu I instancji, fakt, iż zestawienie zawiera skreślenia dotyczące ewidencji w miesiącu lutym i wrześniu 2010 roku wskazuje, iż przedłożony wydruk ma charakter niewiążący. Nadto dane znajdujące się na tym wydruku nie zgadzają się z ewidencją czasu pracy jedyne go kierowcy pozwanej R. Ś. (1). Sąd zwrócił uwagę, iż z wydruku znajdującego się na karcie 12-13 wynika, że wydanie odpadów nastąpiło w dniu 29 marca 2010 roku a tymczasem w tym dniu R. Ś. (1) wykonał kurs na trasie L.-E.-L.. Z wydruku znajdującego się na karcie nr 12-13 wynika, że wydanie odpadów nastąpiło w dniach 12 kwietnia 2010 roku i w dniu 16 kwietnia 2010 roku oraz 14 maja 2010 natomiast wydruki tarczy tachografu z tych dni wskazują, że kierowca pozwanej był w G.. Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę, iż nie zgadza się ilość odpadów z zestawienia z tymi przekazanymi przez pozwaną do utylizacji.

Ponadto wskazał, iż w wydruku zaznaczono, że wydanie odpadów nastąpiło w dniu 7 czerwca 2010 roku a w tym czasie kierowca pozwanej był w S.. W ocenie Sądu Rejonowego, z uwagi na fakt, iż tarcze do tachografu pochodzą z urządzeń legalizowanych, należy je uznać za bardziej wiarygodne aniżeli niepodpisane, odręczne zestawienie.

Na bazie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego Sąd Rejonowy ocenił, iż powódka nie wykazała, by pozwana w okresie od marca 2010 roku do czerwca 2010 roku odebrała od niej towar w łącznej ilości 11.793 kg i uznał, iż w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

W świetle powyższego Sąd I instancji orzekł jak w punkcie I wyroku na mocy art. 535 k.c. a contrario w związku z art. 6 k.c.

W punkcie II wyroku Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając go w części dotyczącej kwoty 14.387,46 zł, na korzyść powódki i zarzuciła mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu za w pełni wiarygodne dokumentów prywatnych przedstawionych przez pozwaną – w postaci tachografów oraz zestawienia tras kierowcy, które są niewiarygodne, jak też rozbieżne z innymi dowodami przedstawionymi do oceny Sądu,

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia – art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 224 i art. 245 k.p.c. polegające na ustanowieniu w uzasadnieniu orzeczenia gradacji dowodów, mimo iż procedura cywilna nie przewiduje dowodów lepszych i gorszych, nawet w zakresie oceny dokumentów oraz przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa do kwoty 14.387,46 zł wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że Sąd w sposób nieznaną polskiej procedurze cywilnej ustanowił hierarchię dowodów, uznając iż dowód z tarcz tachografu, jako urządzeń legalizowanych, jest dowodem bardziej wiarygodnym, aniżeli niepodpisane odrębne zestawienie. Co jednak najistotniejsze w realiach przedmiotowej sprawy, to okoliczność, iż dokumentacja przedłożona przy sprzeciwie od nakazu zapłaty jest wewnątrznie sprzeczna. Otóż pozwana oświadczyła, iż zatrudniała tylko 1 kierowcę – R. Ś. (1), gdy tymczasem w kopii zeszytu kierowcy za miesiące III i IV 2010 występuje również nazwisko – M.. Po wtóre dokumenty z tachografów są sprzeczne z załączonymi do nich dokumentami WZ oraz fakturą. Zdaniem powódki wzięwszy pod uwagę całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, należało dojść do wniosku, iż pozwana i świadek – ojciec R. Ś. (1) – przedstawili Sądowi dowody przygotowane li tylko na potrzeby przedmiotowego procesu, którym to Sąd dał wiarę nadmiernie przeceniając wartość dokumentacji czasu pracy kierowcy.

W odpowiedzi na apelację, strona pozwana wniosła o:

1. oddalenie apelacji powoda w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed pierwszą i drugą instancją, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwana argumentowała, iż Sąd Rejonowy w Gdyni nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, a w szczególności prawidłowo ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów w postaci tachografów oraz zestawienia tras kierowcy. W ocenie pozwanej, powód formułując zarzuty apelacji próbuje obarczyć ją ciężarem udowodnienia tego, że powodowi roszczenie nie przysługuje, gdy tymczasem onus probandi spoczywa zasadniczo na powodzie, nie zaś na pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, w związku z czym nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy uznając, że z prawidłowo i niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyciągnął logiczne i trafne wnioski prawne.

Rozważając w pierwszej kolejności zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jako wywołujący najdalej idące skutki procesowe, trzeba wskazać, że Sąd Rejonowy poczynił szczegółowe ustalenia okoliczności faktycznych sprawy stosownie do potrzeb zakreślonych granicami żądania powoda, przeprowadził dokładną analizę dowodów zebranych w sprawie, rozważył wyczerpująco racje obu stron, konfrontując je z dowodami i oceniając według zasad logiki w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wreszcie wskazał na podstawę prawną rozstrzygnięcia, dając wyraz swojemu stanowisku w uzasadnieniu wyroku, sporządzonym zgodnie z wymogami art. 328 § 1 k.p.c.

Zważyć należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753).

Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej aniżeli przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż przyjął sąd (por. orz. SN z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, nie publ.;

orz. SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 – Wokanda 2000/7/10). Ocena zebranego materiału dowodowego musi być dokonana na podstawie wszechstronnego jego rozważenia. Sąd musi uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny i wiarygodności tych dowodów.

Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie powyższymi zasadami nie uchybia, dlatego też korzysta z ochrony przewidzianej przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Natomiast przepis art. 6 k.c. ustanawia jedną z podstawowych reguł rządzących polskim prawem cywilnym jaką jest instytucja ciężaru dowodu. W nauce prawa cywilnego przyjmuje się, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że w myśl ogólnych zasad to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNCP 9/70. póż. 147), a na pozwanym obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających oddalenie powództwa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, niepublikowane). Powód dowodzi również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04, LEX nr 182092).

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że apelacja powódki sprowadzała się wyłącznie do negacji dowodów przedłożonych przez pozwaną. Przy czym powódka całkowicie pominęła reguły rozkładu ciężaru dowodu obowiązujące w postępowaniu cywilnym. Zaznaczyć zaś należy, że w pierwszej kolejności, to powód winien przedstawić dowody potwierdzające zasadność dochodzonego przez niego roszczenia. Dopiero na tak przedstawione dowody, na pozwanego przechodzi ciężar dowodu aby zaprzeczyć twierdzeniom pozwu. Natomiast w przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, powódka nie wykazała wiarygodnymi dowodami aby dostarczyła pozwanej towar wynikający z faktury VAT nr (...) z dnia 12 października 2010 r. Za tego rodzaju dowód nie może zostać uznane zestawienie z 2010 r. znajdujące się na k. 12 – 13. Po pierwsze dlatego, że nie zostało ono podpisane a zatem w świetle treści art. 245 k.p.c. nie może zostać uznane za dokument prywatny. Po wtóre dlatego, iż z jego treści nie wynika, że wymienione w nim odpady poprodukcyjne zostały wydane pozwanej. Słusznie też Sąd I instancji zwrócił uwagę, że fakt, iż świadek K. K. potwierdził sporządzenie przedmiotowego zestawienia, nie oznacza, że zestawienie potwierdza fakt wydania spornych odpadów poprodukcyjnych pozwanej. W swych zeznaniach świadek potwierdził jedynie, że analizowane zestawienie stanowi jego wewnętrzną ewidencję. Biorąc jednakże pod uwagę, że pozwana konsekwentnie zaprzeczyła aby odbierała odpady od powódki w okresie marzec – czerwiec 2010, jak również to, iż na przedmiotowym zestawieniu nie znajduje się potwierdzenie poświadczone podpisem odbiorcy, dokonania odbioru wskazanych w nim odpadów – prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż przedmiotowe zestawienie nie stanowi podstawy do uznania prawdziwości twierdzeń powódki. Tym bardziej, iż zeznania świadka K. K. nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadka R. Ś. (1), w zakresie w jakim zeznawali oni na temat dokumentów wymienianych podczas odbioru odpadów. Świadek K. K. twierdził bowiem, że wydawał świadkowi R. Ś. (1) potwierdzenie z wagą wydanego towaru oraz datą wydania. Natomiast świadek R. Ś. (1) twierdził, iż towar był ważony przy nim i wówczas sam dokonywał zapisu wagi. Tylko w sytuacji gdy towar nie był ważony przy nim, otrzymywał stosowną informację od magazyniera. Z zeznań R. Ś. (2) wynika zatem, iż nie zawsze było tak, że kierowca pozwanej otrzymywał dokument potwierdzający wydanie towaru. Powyższe rozbieżności wzbudzają uzasadnione wątpliwości co do zeznań świadka K. K.. Tym niemniej w oparciu o zeznania w/w osób należy dojść do wniosku, iż każdorazowo odbiór odpadów znajdował swoje odzwierciedlenie bądź w wystawianych przez Fabrykę Produkcyjną w G., bądź przez odbiorcę dokumentach potwierdzających zarówno fakt odbioru, rodzaj i ilość odebranych odpadów. W ocenie Sądu Okręgowego, mimo, iż świadek K. jest osobą obcą dla stron dowód z jego zeznań na okoliczność dat i ilości wydanych pozwanej odpadów poprodukcyjnych, przy braku innych dowodów potwierdzających ten stan rzeczy należało uznać za gołosłowny a tym samym niewiarygodne. Powódka zaś poza zeznaniami świadka K. nie przedstawiła żadnego obiektywnego dowodu potwierdzającego, iż w okresie od marca 2010 do czerwca 2010r. wydała pozwanej a ta odebrała odpady w ilości 11.793 kg. Sąd Okręgowy zważył również, że powódka przedłożyła szereg dowodów wykazujących, iż zestawienie sporządzone przez świadka K. K. nie może odzwierciedlać rzeczywistych odbiorów odpadów poprodukcyjnych przez R. Ś. (1). Pozwana przedstawiła

bowiem dokumenty WZ oraz kserokopie tachografów świadczące o tym, iż R. Ś. (1) we wskazanych przez powódkę dniach nie mógł dokonać odbioru spornych odpadów albowiem w tym czasie znajdował się w innym miejscu.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę wyjaśnienia pozwanej zwarte w odpowiedzi na apelację nie dopatrywał się również nieścisłości w w/w dokumentach. Okoliczność, iż w dowodach WZ wskazane są inne adresy i siedziby kontrahentów zdaniem Sądu Okręgowego nie przesądza, iż wynikające z tachografów załączonych przez pozwaną są nieprawdziwe. Jak bowiem wyjaśniła pozwana na dowodach WZ wpisuje się oznaczenie kontrahenta i jego siedziby bądź miejsca zamieszkania czy prowadzenia działalności gospodarczej przedsiębiorcy będącej osobą fizyczną a nie miejsca z którego lub do którego dostarcza się lub odbiera ładunek. W świetle powyższych wyjaśnień brak jest podstaw do stwierdzenia, iż w dokumentacji przedstawionej przez pozwaną w rzeczywistości występują wskazywane przez powódkę rozbieżności a tym samym brak jest podstaw od odmowy im wiarygodności.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie podważyła ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, a dotyczących okoliczności zaprzeczających możliwości odbioru towaru przez R. Ś. (1). Tym bardziej, iż pozwana wyprowadziła mylny wniosek, iż wskazana na dokumencie WZ siedziba odbiorcy jest równoznaczna z miejscem dostarczenia towaru. Jak zaś zauważyła pozwana, w dokumentach WZ pozwana wpisywała siedzibę kontrahenta, a nie miejsce do którego towar rzeczywiście został dostarczony. Przede wszystkim jednak Sąd Okręgowy miał na uwadze, że skarżąca nie wykazała jakichkolwiek nieprawidłowości w ewidencji czasu pracy R. Ś. (1), w tej części, w której dyskwalifikuje prawdziwość danych zawartych w zestawieniu sporządzonym przez K. K.. Istotne zaś są jedynie te dane, które kwestionują zapisy zawarte w przedmiotowym zestawieniu. Uwzględniając zaś okoliczność, iż dowody w postaci dokumentów prywatnych przedłożone przez pozwaną są wiarygodne, wobec czego mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest też podstaw do twierdzenia, iż pozwana zatrudniała większą ilość kierowców niż R. Ś. (1). Pozwana twierdziła, iż korzysta z usług tylko jednego kierowcy. Natomiast nazwisko (...) pojawiło się w zeszycie tras tylko z tej przyczyny, iż pozwana użyczyła samochód należący do niej – M. M.. Zwrócić też należy uwagę, że z analizowanego zeszycu nie wynika aby M. M. wykonał czynności pracownicze na rzecz pozwanej. Adnotacje obok M. M. są bowiem lakoniczne i nie pokrywają się z istotnymi informacjami, które są zapisywane w przypadku zatrudnianego przez pozwaną kierowcy. W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do uznania M. M. za pracownika pozwanej, skoro nie zaznaczono przy jego nazwisku pełnej trasy przejazdu oraz nie wskazano dokładnej godziny wykonywania przez niego czynności pracowniczych, jak i nie wskazano ilości godzin przez niego przepracowanych. Sąd Okręgowy zważył też, że sama powódka, jak i świadkowie przez nią powołani wskazywali, iż jedynym odbiorcą odpadów poprodukcyjnych był R. Ś. (1). W świetle tych dowodów nie sposób zatem przyjąć, że pozwana zatrudniała jeszcze innego kierowcę. Z pewnością nie było jednak tak, iż M. M. kiedykolwiek odbierał odpady od powódki.

Prawidłowo też Sąd Rejonowy ocenił, iż nie zostało wykazane aby świadek A. S. (2) ustalił z pozwaną, poprzez R. Ś. (1), że wystawi fakturę VAT dopiero gdy pozwana będzie miała środki pieniężne na jej uregulowanie. Temu twierdzeniu zaprzeczyła zarówno pozwana, jak i świadek R. Ś. (1). Takie twierdzenia pozostają również w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i obrotu gospodarczego. Niewiarygodne jest bowiem, to aby przedsiębiorca wydawał swojemu kontrahentowi, przez okres czterech miesięcy towar bez sporządzenia odpowiedniej dokumentacji wskazującej na rodzaj i ilość odebranego towaru i zawierającej potwierdzone powyższych okoliczności przez odbiorcę. Co więcej powódka nie przedstawiła również żadnego dokumentu wskazującego, iż sama w przedmiotowym okresie zakupiła do Fabryki Produkcyjnej w G. wskazaną ilość odpadów.

Trudno też przyjąć, iż powódka zgodziła się na wystawienie faktury VAT dopiero po pozyskaniu przez pozwaną środków pieniężnych. Takie działanie byłoby bowiem sprzeczne z obowiązkiem podatkowym powódki. Nie sposób też uwierzyć, iż powódka finansowała działalność gospodarczą pozwanej, poprzez uiszczanie zaliczek na podatek, bez równoczesnego żądania zapłaty za sprzedany towar. Zważyć bowiem należy, iż przepis art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 j.t.) stanowi, że jeżeli dostawa towaru lub wykonanie usługi powinny być potwierdzone fakturą, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wystawienia faktury, nie później jednak niż w 7 dniu, licząc od dnia wydania towaru lub wykonania usługi. Nie ulega zatem wątpliwości, że w oparciu o ten przepis powódka, jako racjonalnie działający przedsiębiorca, nie odroczyłaby terminu wystawienia

faktury VAT, a w konsekwencji czego nie uiściłaby podatku bez uzyskanej zapłaty. Dlatego okoliczność, że faktura VAT została wystawiona dopiero po 5 miesiącach od dokonanej sprzedaży, wzbudza uzasadnione wątpliwości co do swej prawdziwości. Nie tylko jest nieracjonalna z punktu widzenia przedsiębiorcy, ale również uchybiająca przepisom podatkowym.

Reasumując, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powódka nie przedstawiła wiarygodnych dowodów potwierdzających zasadność dochodzonego przez nią roszczenia. Jak wyżej bowiem wykazał Sąd Okręgowy, powódka przedłożyła jedynie fakturę VAT i zestawienie sprzedaży, które wobec zaprzeczenia przez pozwaną powyższej okoliczności i w świetle przedłożonych przez nią dowodów nie może zostać uznany za miarodajny dowód do dokonywania ustaleń faktycznych. Powódka w niniejszym procesie miała obowiązek wykazać ponad wszelką wątpliwość, iż w okresie od marca do czerwca 2010 r. sprzedała odpady poprodukcyjne pozwanej. Zatem wszelkie obowiązki związane z wykazaniem roszczenia spoczywały na powódce.

Wprawdzie użyte przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sformułowanie, wskazujące, iż Sąd ten dokonał nieznaną w polskiej procedurze cywilnej gradacji dowodów należy uznać za niefortunne, jednakże powyższa okoliczność nie ma wpływu na ocenę prawidłowości wydanego wyroku. Zaoferowane bowiem przez powódkę dowody na potwierdzenie zasadności jej roszczenia o zapłatę kwoty 14.387,46 zł. w konfrontacji z dowodami przedstawionymi przez pozwaną poddały w wątpliwość, czy i w jakiej wysokości powódce takie roszczenie wobec pozwanej przysługuje. Brak obiektywnych dowodów, jednoznacznie potwierdzających, iż w dniach 29.03, 12.04., 16.04., 14.05 i 7.06. pozwana zakupiła i odebrała od powódki odpady w ilości łącznie 11.793 kg. w konfrontacji z zeznaniami świadka R. Ś. (1) oraz danymi wynikającymi z tachografów i dowodów „wz” w ocenie Sądu Okręgowego podważa wiarygodność zeznań świadka K. i dokumentów przedstawionych przez powódkę a w konsekwencji do dokonania przez Sąd I instancji prawidłowej oceny, iż w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać, żądania powódki za udowodnione.

Mając powyższe na uwadze, dzieląc w całości ustalenia faktyczne i wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację należało oddalić, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

Dodatkowo wskazać należy, iż Sąd Okręgowy pominął dowody zawnioskowane przez powódkę w apelacji w oparciu o treść przepisu art. 381 k.p.c. albowiem powódka mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz.1349), zasądzając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Zgodnie z przepisem § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia stawki minimalne za prowadzenie spraw w postępowaniu apelacyjnym wynoszą przed sądem okręgowym - 50% stawki minimalnej, nie mniej niż 60 zł. Biorąc pod uwagę, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 14.388 zł, stawka minimalna pełnomocnika równała się 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia). Skoro zaś przepis nie pozwala na przyznanie kwoty wyższej niż 50 % stawki minimalnej, Sąd Okręgowy przyznał stronie pozwanej kwotę 1.200 zł. Powódka przegrała bowiem postępowanie apelacyjne w całości. Zatem jest ona zobligowana do zwrócenia stronie pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.